

TADEUSZ TRAMPLER

Uwagi do zagadnienia ujednoczenia zasad klasyfikacji sposobów zagospodarowania lasu i rębni

Примечания к вопросу унифицирования принципов классификации форм лесного хозяйства и главных рубок

Remarks on the Problem of Clarifying the Principles of Classification the Measures' of Forest and Cutting Area Management

Rozprawa prof. dra E. Chodzickiego na temat ujednoczenia niektórych pojęć z zakresu klasyfikacji sposobów zagospodarowania lasu i rębni¹ powinna niewątpliwie przyczynić się do wyjaśnienia wielu nieporozumień w zakresie nazewnictwa gospodarczo-leśnego i do prawidłowego jego stosowania.

Należy tutaj podkreślić przejrzystość podanej systematyki sposobów zagospodarowania lasu i związanych z nimi rębni, co w znacznym stopniu ułatwia jej przyswojenie. Na podkreślenie zasługuje również konsekwencja przeprowadzenia klasyfikacji w oparciu o przyjęte kryteria. Bardzo szczęśliwe jest wprowadzenie nowej nazwy rębni: rębni stopniowej schematycznej (długookresowej) w odróżnieniu od rębni częściowej (krótkookresowej). Umożliwia to dokładne precyzowanie i rozgraniczenie dwu różnych postępowań gospodarczo-leśnych, które dotychczas, w zależności od formy rębni, były zaliczane do rębni częściowej lub gniazdowej.

Słuszne też jest kryterium — typ struktury drzewostanu — jakim Autor posługuje się dla odróżnienia różnego postępowania gospodarczego w lesie. Po wyniku stosowania różnych sposobów zagospodarowania lasu lepiej można je rozpoznawać niż na podstawie techniki ich wykonywania. Tymi samymi kryteriami starałem się uzasadnić konieczność wyodrębnienia nowego sposobu zagospodarowania lasu: sposobu zrębowo-przerębowego.

Prof. Chodzicki jest przeciwny wprowadzeniu trzeciego sposobu zagospodarowania lasu. Trudność określenia nowego postępowania gospodarczego, którego nie można podciągnąć pod sposób zagospodarowania lasu nazywany przerębowym, stara się rozwiązać przez wprowadzenie nowego pojęcia prowadni. Należy się jednakże zastanowić czy to

¹ Edward Chodzicki: Zagadnienie ujednoczenia niektórych pojęć techniczno-gospodarczych zróżnicowania lasów. „Sylwan“ 1960 r., zeszyt 5.

nowe pojęcie jest potrzebne i czy istnieje konieczność jego wprowadzania obok pojęcia sposobu zagospodarowania lasu.

Prowadnia hodowlano-leśna, czyli sposób prowadzenia lasu, obejmuje zgodnie z wypowiedzią prof. Chodzickiego „określony zespół rębni i sposobów cięć razem ze sposobami pielęgnowania drzewostanów i odnowienia, które łącznie nadają bądź utrzymują w danym obiekcie gospodarczym lub w obrębie, jeden z trzech zasadniczych typów struktury drzewostanów” (str. 15).

Natomiast zgodnie z wypowiedzią tegoż autora sposób zagospodarowania lasu określa nam „zasady wykonania powiązanych ze sobą czynności gospodarczych: użytkowania, odnowienia i pielęgnowania lasu, bez szczegółowego wnikania w ich technikę” (str. 15). Struktura drzewostanów w pewnym obiekcie czy też obrębie powstaje w wyniku określonego postępowania gospodarczego, obojętnie czy nazwiemy go prowadnią czy też sposobem zagospodarowania lasu. Technikę poszczególnych czynności gospodarczych, jeżeli zachodzi taka potrzeba, można dokładniej sprecyzować, obojętnie czy postępowanie takie określimy prowadnią czy też sposobem zagospodarowania lasu.

Wyróżnienie poszczególnych prowadni opiera prof. Chodzicki na „zasadniczych dla produkcji leśnej różnicach w strukturze wiekowej drzewostanów w czasie i przestrzeni oraz na budowie całego lasu, jako wyniku zabiegów hodowlano-leśnych” (str. 15). Przyjmując przesłanki Chodzickiego wg tych samych kryteriów, można też klasyfikować sposoby zagospodarowania lasu. Każdemu z trzech zasadniczych typów struktury drzewostanów może odpowiadać nie tylko jedna z prowadni, ale również jeden ze sposobów zagospodarowania lasu, jeżeli oprócz tradycyjnych sposobów zagospodarowania lasu, zrębowego i przerębowego, przyjmiemy trzeci sposób — zrębowo-przerębowy. Powyższe można też odwrócić, każdemu sposobowi zagospodarowania lasu może odpowiadać tylko jeden typ struktury drzewostanu.

Po porównaniu definicji podanych dla prowadni i dla sposobu zagospodarowania lasu nie mogę podzielić zdania Chodzickiego, że stosowanie pojęcia prowadni jest praktyczniejsze, aniżeli stosowanie pojęcia sposobu zagospodarowania lasu. Przeciwnie, uważam, że wprowadzanie nowej nazwy na to samo pojęcie, dla którego posiadamy dawne i poprawne określenia, jest zbędne. Nowe pojęcie nie ułatwia zakwalifikowania techniczno-gospodarczego lasu, o ile przyjmiemy dla wyróżnienia sposobów zagospodarowania lasu kryteria podane przez Chodzickiego dla wyróżnienia prowadni i o ile przyjmiemy trzy sposoby zagospodarowania lasu. Za wielką zasługę Chodzickiego uważam natomiast to, że oparł klasyfikację sposobów zagospodarowania na konsekwentnie przeprowadzonym kryterium — typie struktury drzewostanu (a nie to, że dla tego celu wprowadził nowe określenie — „prowadnia”).

Przyjęcie trzech sposobów zagospodarowania lasu uprościłoby jeszcze bardziej system klasyfikacyjny podany przez Chodzickiego. Sposób zagospodarowania lasu zrębowo-przerębowy pokrywałby się z pojęciem prowadni „przejściowo-różnowiekowej” Chodzickiego i obejmowałby wszystkie odmiany, formy i warianty rębni stopniowej, schematycznej. Jednocześnie odpadłaby konieczność stosowania w systematyce sposobów prowadzenia lasu określenia „prowadnia”.

Na zakończenie chciałbym podkreślić, że nazwa przyjęta przez Chodzickiego dla prowadni „przejściowo-różnowiekowej” nie jest najszcześliwsza. Jeżeli w wyniku stosowania przy tej prowadni rębni z długim okresem odnowienia ($1/5$ — $2/3$ wieku rębności) powstaną drzewostany o dużej rozpiętości wieku, to te różnice w wieku zachowają się przez całe życie drzewostanu, chociaż z biegiem czasu różnic tych w strukturze drzewostanu trudno będzie się dopatrzeć. Trudno zatem prowadnię taką nazywać prowadnią „przejściowo-różnowiekową”.

Artykuł wpłynął do Komitetu Redakcyjnego 9 lipca 1960 r.